



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**PRENUMERATA WYNOŚI:** Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1, 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnie-  
nie do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się  
miesięcznie kop. 60.

**CENA**

**6 GROSZY**

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za pierwszą pettylową jednorazową lub jego miejsce:  
Nadawanie kr. 50, przed tekstem 2. 40, za tekst: 3 kol. i niekrotki po kop.  
25, na 4 kol. po kop. 20. Drobnie ogłoszenia: po kop. 3 za wyraz. Najkła-  
sne ogłoszenia kop. 20. Ogłoszenia treści matryj omalniale o 50 proc. dro-  
żej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem  
dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Skłopiów nadesł. redakcja nie zwraca.

**PRENUMERATE I OGŁOSZENIA:** przyjmują wszystkie księgarnie, kantory  
i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

**BERLIN. (B. W. T.)** Urzędowo do-  
noszą 10 września:

#### Wschodni plac boju.

Poza bieżącymi powtarzany-  
mi natarciami bosyjskimi na woj-  
ską na wojska bawarskie, pod Stary-  
mi Zerwiczami nad Stochodem, sy-  
tuacja na całym froncie od morza do  
Karpát nie uległa zmianie.

W Karpatach trwały w dalszym  
ciągu ataki nieprzyjaciela. Po oby-  
dwóch stronach Szypótu zyskał on  
na terenie, pozatym jednak został  
wszędzie odparty.

Na południe od Dorna Warta woj-  
ska niemieckie zetknęły się z ru-  
muńskimi.

#### Zachodni plac boju.

Po onegdajszym osłabieniu walki  
w dniu dzisiejszym bitwa nad Som-  
mą wznowiła się ponownie.

Natarcie angielskie, przedsięwzię-  
te na froncie szerokości 15 kilome-  
trów, między Thiepval i Combles zła-  
mało się o nieugiętość wojsk, pozó-  
stających pod rozkazami generałów  
von Marschalla i von Kirchbacha.

Pod Longueval i Gynchy walki  
zblizka nie zakończyły się jeszcze.  
W odcinku Barleux—Belloy pułki  
generała von Quasta odparty krwa-  
wo Francuzów.

Na północny zachód od Chaumne  
oczyszczając poszczególne części o-  
kopów, wzięliśmy jeńców i zdobyli-  
śmy 6 karabinów maszynowych.

Na prawym brzegu Mozy rozegra-  
ły się nowe walki na południe od  
fortu Thiaumont i na wschód od Fleu-  
ry. Nieprzyjaciel który wtargnął, zo-  
stał wyparty kontratakami.

W ciągu dni ostatnich przeciwni-  
cy nasi stracili w walce powietrznej  
nad Sommą—9, zaś wskutek ognia  
działowego 8 samoloty. Kapitan Boel-  
ke zestrzelił 22-go z kolei lotnika  
nieprzyjacielskiego.

#### Balkański plac boju.

Sylistrja kapitulowała. Krwawe  
straty Rumunów i Rosjan w ostatnich  
walkach są olbrzymie.

Pierwszy generał-kwaternistrz  
Ludendorff.

### Komunikat austriacki.

**WIEN. (B. W. T.)** Urzędowo do-  
noszą 10 września:

#### Wschodni plac boju.

Front przeciwko Rumunji.

Nic nowego.

Front wojsk gen. kawalerji Aroy-  
ksiecia Karola.

Atak nieprzyjacielski na stanowi-  
ska nasze na zachodzie od doliny Ci-  
bo został odparty.

W Galicji wschodniej nastąpił spo-  
kój.

Pozatym nie zaszły żadne wyda-  
rzenia.

Front wojsk gen.-feldmarszałka ks.  
Leopolda Bawarskiego.

Miejscami cokolwiek ożywiona  
działalność bojowa.

Nad dolnym Stochodem w ogniu  
zatorowym artylerji naszej załamał  
się atak nieprzyjacielski.

#### Włoski plac boju.

Na froncie Pobrzeża płaskowgór-  
za Karstu, oraz oszańcowania mo-  
stowe Tolmeinu znajdowały się w  
silnym silnym ogniu artylerji nieprzy-  
jacielskiej.

Ożywiona działalność artylerji i  
patroli na poszczególnych odcinkach  
frontu tyrolskiego, trwa.

Na północy od doliny Travnigolo  
wojska nasze zbурzyły wysunięte  
przykrycie nieprzyjacielskie i nie  
straciwszy ze swej strony nawet jed-  
nego człowieka, zadała Włochom zna-  
czne straty.

#### Balkański teren walk.

Sytuacja nie uległa zmianie.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
v. Huefer

Feldmarszałek-porucznik.

### Komunikat bułgarski.

**SOFIA.** Sztab generalny donosi 9  
września:

#### Front rumuński.

Na brzegu Dunaju panuje spokój.  
Jedynie tylko w kierunku Vidinu ze  
strony rumuńskiej dano kilka strza-  
łów szrapnelowych.

Pó kapitulacji Tutranku Rumuni  
z lewego brzegu Dónsju ostrzeliwali  
miasto. W odpowiedzi na to arty-  
lerja nasza bombardowała Oltenicę.

Posuwanie się naprzód w Dobru-  
dzy trwa z wielkiem powodzeniem.  
Przeciwnik pobity cofa wszędzie.

Dnia 6 września dywizja rumuń-  
ska zajmująca Sillistrę usiłowała po-  
dążyć z pomocą wojskom w Tutra-  
kanie, została jednak zaatakowana  
przez nasze wojska pod wsią Sar-San-  
lar (około 20 km. na południowy-  
wschód od Tutranku), została pobita  
i zmuszoną do odwrotu.

Do niewoli wzięliśmy 3 oficerów  
i 130 żołnierzy oraz zdobyliśmy trzy  
baterje szybkostrzelne, prócz tego  
konie i wiele materiału wojennego.

### Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 9  
września:

#### Wieczorem:

W okolicy Somme obie strony  
prowadzą energiczną akcję arty-  
leryjską. Atak na granaty ręczne po-  
zwolił nam opanować odcinek rowu  
na wschodzie od Bellois. Wzięliśmy  
przytem jeńców. Po gwałtownem o-  
strzeliwaniu nieprzyjaciel usiłował  
wyrzucić nam ponownie stanowiska,  
które zdobyliśmy niedawno na pół-  
nocnym-wschodzie od wsi Bermi. Po  
poniesieniu przez niego strat, został  
on odrzucony.

W okolicy Mozy na wschodzie od  
wsi Fleury wojska nasze wzięły  
szturmem po południu cały system  
rowów niemieckich. Z powodu tego  
świetnego zwycięstwa wzięto dotych-

czas 200 jeńców w tem 3 oficerów.  
Zdobyliśmy również wiele karabinów  
maszynowych.

Z pozostałego frontu nie doniesio-  
no o żadnych wypadkach.

### Komunikat angielski.

Główna kwatery donosi dnia 9-go  
września:

Ostatniej nocy doszło do gwałto-  
wej walki na białą broń w lesie Four-  
reaux. Zdobyliśmy rów ochronny i  
wzięliśmy do niewoli 2 oficerów i 19  
żołnierzy bawarskich. Podczas tej  
walki zadano nieprzyjacielowi bardzo  
ciężkie straty.

### Komunikat belgijski.

Urządowo donoszą 8 września:

Na północy od Boésinghe, a szcze-  
gólniej w okolicy Dixmunden, toczy  
się walka artylerji polowej i rowów  
ochronnych.

Artylerja nasza skierowała ogień  
niszczący na rowy i baterje niemiec-  
kie na południu od Het Sas.

### Komunikat rumuński.

**BUKARESZA. (B. W.)** Urzędowo  
donoszą 7 września:

Front północny i północno-zachodni:

Małe starcia z wysuniętymi od-  
działami nieprzyjacielskimi, które zo-  
stały odparte.

#### Front południowy:

Po zaciętych walkach nieprzyja-  
ciel obsadził Tutrank.

## Bitwa nad Sommą.

**BERN 10 | 9.** Stegeman pisze w  
dzienniku „Bund“: Bitwa nad Som-  
me wcale nie została jeszcze zakoń-  
czoną i kontynuowana jest obecnie  
potęgająca się gorliwość, chociaż  
związana jest z okresami czasu, któ-  
re prawdopodobnie w planach opera-  
cyj nie były przewidziane. Już w  
czerwcu generał de la Croix wspo-  
mniał o tem, że kawalerja francuska  
znajdzie sposobność, stosownie do  
swego dawnego przeznaczenia, atako-  
wania konno.

Dzisiaj dywizje kawalerji francu-  
skiej stoją w pogotowiu na wscho-  
dzie od Montdieloz, aby ruszyć na-  
przód przez drogę Roye — Peronne,  
gdy stanowisko niemieckie zostanie  
wzięte szturmem. Jest to cel, który  
tymczasem nie został jeszcze osią-  
gnięty.

### Drugie bombardowanie Bu- karesztu.

**SOFJA 10 | 9.** „Dnevnik“: sofijski  
podaje z Ruszczyku następujące szcze-  
góły o powtórnem bombardowaniu  
stolicy Rumunji z powietrza: Bom-  
bardowanie było bardzo skuteczne.  
Zeppelin wystrzelił na sam środek mi-  
asta 2.600 kilogramów dynamitu i zú-  
pelnie zbурzyły tę dzielnicę.

Wielkie powodzenie osiągnięto rów-  
nież w arsenale, gdzie wybuchły ma-  
gazyń z prochem, a budynki po  
większej części zbурzono.

W Kotrezeni, gdzie mieszka rodzina królewska, spustoszenie było również bardzo wielkie. Niema domu, który by nie był nieuszkodzony. **Hindenburg na froncie francuskim.**

BERLIN, 10/9. „B. Z. am Mittag” w korespondencji z głównej kwatery donosi, że 7 b.m. generał Hindenburg znajduje się na froncie zachodnim, gdzie odwiezła armje, toczące gorące walki.

## W sprawie polskiej.

WARSZAWA, 10/9. Gazeta rosyjska „Odeskija Wiedomosti”, w artykule wstępnym pisze, iż w przededniu rozwiązania wielkiego dramatu historycznego winna być za wszelką cenę rozstrzygnięta sprawa polska.

„Rosja — pisze organ ten dostojnie — ma pewne zobowiązania wobec Polski, czas je już wypełnić (tymczasem jest to niemożliwie), lecz czas zrobić krok w celu wypełnienia ich”.

Podkreśla przytem pismo odeskie, że ożywiły się stosowne prace w związku z pobytem parlamentarzystów rosyjskich zaprzanicą. „Odeskija Wiedomosti” jednak robią pewne zastrzeżenie, iż „autorowie memorjału polskiego nie chcą dać praw innym narodom” i „przypominają się jej pomimo woli słowa Puszkina: dla siebie tylko chciesz wolności”. Wobec tego projekt Koła „wywołuje wątpliwości ze stanowiska demokracji i równouprawnienia”. Gdzie „Odeskija Wiedomosti” znalazły podstawy do tych wątpliwości, nie wiadomo.

## Przetrzymał

Przetrzymał, wytrzymał i pysk trzymać — takie hasło wojenne wydał świeżo p. Ballin, generałny dyrektor towarzystwa okrętowego „Hamburg — Amerika — Linie”. Do zastępcy pisma amerykańskiego „New York World” tak się wyraził pomiędzy innemi: „Wojna potrwa prawdopodobnie jeszcze dalszy rok. Może usłyszymy w najbliższych tygodniach z tej lub owej strony wielki krzyk o wielkich wojskowych powodzeniach, lecz nie będzie to miało wielkiego znaczenia. Tu jest tylko pytanie, kto dłużej wytrzyma. To tylko rozstrzygnie wojnę i zakończy.”

Niemcy, — mówił p. Ballin dalej — przystąpią po wojnie do pokojowego odbudowania handlu i przemysłu w warunkach wiele lepszych niż Anglja. Naród niemiecki będzie w większej części długi sam sobie winien; gdy tymczasem Anglja musi spłacać Ameryce poważne długi. Dla nas zaś jest hasłem: „Przetrzymał, wytrzymał i pysk trzymać!”

## Co może dać Grecja koalicji?

Zbyt wielkich korzyści wojskowych nie spodziewają się w koalicji z rozwojem wypadków Grecji. Londyńska „Daily Chronicle” pisze w onegdajszym artykule wstępnym pomiędzy innemi, co następuje:

„Nie łatwo przewidzieć, jaki wpływ ogłoszenie niezależności Macedonii greckiej wywrze na postawę urzędowej Grecji. Nawet dla państwa z za pałem sprzyjającego koalicji rzecz nie byłoby łatwą w jednej chwili unicestwić następstwa dwunastomiesięcznej polityki przychylniej dla Niemiec. Armja grecka nie jest bynajmniej zdalna do bezpośredniej akcji, ponieważ zdemobilizowano ją przed niedawnym czasem. Cała armja znajdująca się będzie co najmniej przez pewien okres czasu w stanie zupełnej dezorganizacji. Jeśli armja znów

zostanie zmobilizowana, to odbyć się nie będą mogły wybory do parlamentu.”

Pismo londyńskie uważa jako najodpowiedniejszą drogę wyjścia, utrzymanie demobilizacji aż do ukończenia nowych wyborów.

## Z Warszawy.

### Pobyt biskupów.

Bawią w naszej stolicy dwaj biskupi: Kujawsko - Kaliski J. E. ks. St. Zdatowiecki i kielecki Augustyn Łosiński.

### Urząd ewakuacyjny.

Celem nowopowstałego urzędu jest ułatwienie bezdomnej i bezrobotnej ludności m. st. Warszawy powrotu do stron rodzinnych, gdzie znajdzie ona bardziej sprzyjające warunki dla przetrzymania ciężkiego czasu wojennego.

Urząd ewakuacyjny nie szczędzi kosztów i trudów, by pomódz życzącym sobie wyjazdu — stawia jednak za warunek, by patent przed ukończeniem wojny nie wracał do Warszawy.

### Długi hypoteczne.

Grupa właścicieli domów w Warszawie rozpoczęła starania o uwolnienie od płaćcenia procentów od długów hypotecznych do końca wojny, z wyjątkiem tych wypadków, gdy wierzyciel utrzymuje się jedynie z tych procentów.

Ta sama grupa stara się, ażeby wierzyciele hypoteczni nie mieli prawa odbierania swych kapitałów przed ukończeniem wojny.

Towarzystwo „CZYTAJ!” Warszawa, Al. Jerozolimskie Nr. 35, udziela bezinteresownie wszelkich porad, w zakres bibliotekarstwa wchodzących.

## Kursy Przygotowawcze

prowadzone przez słuchaczy uniwersytetów i wyż. zakł. nauk. Szkolna 5 II p. prawa oficyna.

Przygotowują do **wszystkich egzaminów** w zakresie szkół średnich (od kl. I do kl. 8 włącznie) w grupach i oddzielnie. Poszczególne przedmioty wykładane są przez specjalistów.

### Oddzielny kurs języka polskiego i literatury

#### Kurs literatury współczesnej

Specjalne kursy języka niemieckiego francuskiego, łaciny, matematyki, rysunków, odr. i geom. wykresnej.

### Częstochowskie T-wo Poł.-Oszczędn.

wobec nadchodzącej licytacji jesiennej w Lombardzie T-wo prosi klientów o regulowanie procentu.

O1 zastawów, nie prolongowanych do d. 1-go Października r. b., będą liczone koszty licytacji. Licytacja odbędzie się w d. 16 października r. b. i w dniach następujących.

Częstochowa 6 września 1916 r.

Zarząd.

## KRONIKA

### Dzisiejsze posiedzenie Rady Miejskiej.

Dziś we wtorek 12 bm. o g. 5 i pół po poł. na specjalnem posiedzeniu Rady Miejskiej rozpatrywano ma być oddzielony z przeszłego wtorku 4 ty punkto ówczesnego porządku dziennego, dotyczący zaprowadzenia ogólnego podatku, obowiązującego wszystkie miasta, a opracowanego przez Deputację Podatkową.

### Z Kursów Pedagogicznych.

Zapisy nowych kandydatów na Kursa pedagogiczne trwają od dzisiejszego dnia od godziny 10 — 12 w kancelarii Gimnazjum Tow. Op. Szk. Na

I kurs przygotowawczy 4 klas., na II — 5 klasowe.

Wykłady rozpoczyna się w dn. 12 września.

### Osobiste.

Onegdaj bawił w naszym mieście prezes Rady Głównej Opiekuńczej w stolicy Adam hr. Ronikier przybyły w sprawach R. O. m. Cz.

Zamierzono zwołać specjalne posiedzenie nadzwyczajne, jednak wobec tego, że niemal wszyscy członkowie R. O. zajęci byli organizacją zabawy, hr. Ronikier konferował tylko z wiceprezsem R. O. m. Cz. p. Antonim Januszewskim, wreszcie był obecny na zabawie w parku Staszica, poczem udał się do Warszawy.

### Z Koła pracujących nad rozwojem Przemysłu i Handlu.

W niedzielę o godz. 4 i pół w lokalu Stow. Kupców Polskich odbyło się zebranie zarządu Koła pracujących nad rozwojem Przemysłu i Handlu, na które przybyli przedstawiciele poszczególnych wydziałów Koła. Zebranie zagał prezes Koła p. J. Wiertel, udzielając głosu p. K. Chadzińskiemu, który odczytał projekt regulaminu określającego wzajemny stosunek „Koła” do poszczególnych wydziałów. Projekt ten opracowany przez p. K. Chadzińskiego z małemi poprawkami zatwierdzono.

Następnie p. B. Ryłski zaproponował zwołanie walnego zgromadzenia, celem zapoznania wszystkich członków z działalnością Koła jako też poszczególnych wydziałów i podał projekt urzędowania co 3 miesiące zebrań zarządu Koła z zarządami wydziałów. Po zaakceptowaniu tych wniosków obrady zamknięto.

## Z poświęcenia gimnazjum W. Chranowskiej.

W sobotę 9 września o godz. 12 w południe po nabożeństwie, odprawionem przez prefekta ks. W. Kneblewskiego na Jasnej Górze i po tegoż wzniesłem od ołtarza przemówieniu, ks. kan. M. Ciesielski dopełnił religijnego aktu poświęcenia specjalnego gmachu wzniesionego w ogrodzie posesji p. Sabiny Pisarszewskiej przy ul. Teatralnej nr. 9 na pomieszczenie gimnazjum p. Wacławy Chranowskiej.

Gmach 3 piętrowy wzniesiony w ogrodzie według własnego projektu przez p. Wincentego Szymkowiaka mieści: na parterze mieszkanie prywatne przelozonych oraz salę gimnastyczną 17 i pół metra długą a 5 i pół metra wysoką; na I piętrze: kancelarję, gabinet dyrektora i przelozone, pokój nauczycielski, gabinet i pracownię fizyczną, gabinet chemiczny, pracownię chemiczną, oraz salę rysunkową; na II piętrze: klasy wstępna, 1, 3, 4 i 8 oraz toaletę; na III piętrze: klasy: 2, 5, 6 i 7 oraz toaletę; na poddaszu przygotowano specjalne pomieszczenie dla obserwatorium astronomicznego ks. kan. Mettlera z odpowiednią platformą.

Obszedłszy z błogosławieństwem wszystkie te ubikacje stanął ks. kan. M. Ciesielski wobec kilkuset uczennic, rodziców, przedstawicieli szkolnictwa i prasy w sali gimnastycznej pod biało-amarantowym sztandarem szkolnym i pod posągiem Bogarodzicy, skąd wygłosił długie, pełne miłości, rad i wskazówek przemówienie, w którym zwracał się kolejno do wszystkich, przelozonych i nauczycieli, rodziców, prasy, uczennic itd. zaznaczając ich obowiązki względem samych siebie, względem kraju i społeczeństwa.

Następnie ks. prefekt Kneblewski

odczytał otrzymane listy od J. E. ks. Biskupa i od ks. dr. Stan. Kronenberga, jedyne z przełożonych szkół częstochowskich, który prócz p. Leonji Komar obecnej na uroczystości, złożył z tej okazji serdeczne życzenia.

Zamknęło wrzeszcząc uroczystość jędrne i pełne treści przemówienie prezesa Tow. Opieki Szkolnej p. Mariana Jurakowskiego.

### Z Sekcji Miłośników Sceny przy Stow. Kupców Polskich.

W sobotę 9 b. m. odbyło się w pełnym składzie posiedzenie Sekcji Miłośników sceny przy Stow. Kupców Polskich oddziału Częstochowskiego, na którym między innymi biorąc pod uwagę, iż w najbliższym czasie ma zamiar opuścić nasze miasto, zmuszony krytycznymi warunkami, znany w szerokich kołach społeczeństwa członek Sekcji artysta-amator p. Jan Radgowski, w dowód uznania dla jego przeszło 6-cio letniej chętniej pracy wkładanej we wszystkie prawie koncerty lub przedstawienia dawane bądź przez Sekcję, bądź przez inne Stowarzyszenia na cele filantropijne i społeczne.—Sekcja powzięła zamiar odegrania na korzyść tegoż p. Radgowskiego, nieznanego w Częstochowie, a pełnej swojskiego humoru i arcykomicznej wrotochwili w 3 ch aktach Adolfa Walewskiego pod tytułem „Ach to Zakopane”, rolę w tej sztuce zostały obsadzone najlepszymi siłami Sekcji.

### O korespondencję wysyłaną przez c. i k. komendę Jasnej Góry.

Wobec ciągłych zapytań naszych czytelników w sprawie korespondencji wysyłanej przez przez c. i k. austriacką komendanturę na Jasnej Górze, spieszymy udzielić następujących wskazówek.

Wedle możliwości używać należy kart korespondencyjnych. Listy zaś nie mogą obejmować więcej niż 2 strony pisma, które musi być wyraźne i czytelne. Należy też pisać bardzo dokładnie adres. Korespondować wolno tylko w językach polskim lub niemieckim. Nie wolno przysyłać gazet ani żadnych pism. Listy nadsyłane do osób trzecich, niekorzystających z prawa korespondowania przez c. i k. komendanturę w klasztorze niszczy się. Do wszelkich tych wskazówek c. i k. komendantura zaleca stosować się, gdyż w przeciwnym razie wysyłający naraża się na znieszczenie listu.

### Z loterii fantowej w parku Staszica.

Do imprez najbardziej pod każdym względem udatnych należy niedzielna zabawa w parku Staszica na R. O. m. Cz. Wszelkie warunki ziemskie, jak i sfer wyższych potężnej pani Aury sprzyjały powodzeniu zabawy.

Już od rana liczni ciekawsi przyglądali się fantom, wystawionym w gmachu muzeum Hygienicznego. Ponad przeróżnej jakości i wartości fantami żywnościowymi królowała przedstawicielka flory podzwrotnikowej—obrzymia palma—dar p. Stan. Jastrzębskiego, dzięki ofiarności którego wśród fantów znalazło się też wiele doniczek z kwiatami kwitnącymi. Godny podziwu był też dar „kapuściany” w postaci obrzymych głów kapusty.—hodowli p. M. B. Hoffmana.

O godzinie 8 i pół przy wejściu do parku Staszica utworzył się wiórstowy ogonek ciszących się do kasy, a o godz. 5 i pół zabrakło już biletów wobec nieprzewidzianego napływu osób.

Największym wzięciem cieszyły

się bilety na loteryję fantową, przy czem niejeden martwił się, co zrobi z obrzymiemi głowami kapusty, gdy wygra, lub jak zanieśie do domu wspaniałą palmę. Każdy z tych, którzy spodziewali się, że los się do nich w ten sposób uśmiechnie, wygrał otówek albo... piernika. Bardzo mile były widziane fanty żywnościowe, a funt kaszy, maki albo soli, które wygrane za czasów przedwojennych wprawilyby niejednego w za kłopotanie, uradował wielu.

Naogół było bardzo niewiele fantów o małej wartości, a szanse wygrania były bardzo duże, gdyż na 5,000 losów połowa była wygranych.

Obrzimiem powodzeniem cieszył się stoik z pieniędzmi, od tygodnia wystawiony w oknie kantoru administracji naszego „Gońca”. Odgadujący podpatrywali stoik ze wszystkich możliwych stron i podawali przypuszczalne cyfry, najwięcej osób podało liczbę rb 13 kop. 18 wierząc widocznie w fatalną liczbę przynoszącą szczęście, jednak ofiarodawca pieniądze p. M. B. Hoffman o g. 7 i pół zdjął pieczęcie i obwieścił, że tajemniczą liczbą jest rb. 13 kop. 66 i pół. Najbliższą sumę rb. 13 kop. 60 podała p. Dziedzicka, która za naszym pośrednictwem proszona jest o zgłoszenie się po odbiór połowy pieniędzy do biura R. O. m. Cz. przy ulicy Staszica № 4 od g. 10 rano do 1 po połud.

Palme wygrał uczeń klasy ósmej gimn. dyr. W. Szudejki p. Zygmunt Skibiński.

Miał też powodzenie bufet „pod Kogutkiem” i poczta, urządzona pod każdym względem po europejsku, gdyż można było korespondować nawet „poste restante”.

Powodzeniu zabawy sprzyjały też dźwięki aż trzech orkiestr więc: Strazy ogniowej i gimnaz. dyr. W. Płodowskiego obie pod batutą p. E. Małoszy i trzecia uczniów gimn. dyr. W. Szudejki pod batutą kap. Aubrechta.

Główny cel loterii najzupełniej osiągnięto, a dzięki pracy niezamordowanych organizatorów i organizatorów zabawy z pp. wiceprezesem R. O. m. Cz. Ant. Januszewskim, Janem Sereńnickim, St. Mocarskim i Fel. Dobruckim na czele, Częstochowa złożyła sporo grosza na rzecz niezamordowanej młodzieży szkolnej.

### Tragiczny zakład.

Zdawałoby się, że wobec biedy, która się spotyka obecnie na każdym kroku, wypadki obstarstwa i opilstwa należeć będą do przeszłości. Tymczasem dochodzą nas wieści o karygodnych wypadkach nadużyć, z których jeden zakończył się fatalnie.

Oto w niedzielę jeden z mieszkańców Rakowa zdrowy i silny 20 letni

## Teatr „ODEON”

Program od niedzieli 9-go do czwartku 14-go Września 1916 roku.

Dziś wielki obraz sensacyjny:

# Przestępca

Znakomity dramat kryminalny w 5-ciu częściach, z przygód

detektywa Wintera.

Część 1-a: Miljonowy spadek. | Część 3-ia: Tajemnica magli.  
— 2-ga: Międzynarodowy aferzysta. | — 4-ta: Kobieta detektyw.  
Część 5-ta: Z d r a d a.

Żywy nieboszyk (arcywesola komedia)

Turyści w Alpach (Z natury) — — Zakochany Jaś (kom. czasy)

**ANONS:** Wkrótce ukaże się na ekranie: „**POTEGA MILCZENIA**”  
Znakomity dramat z udziałem słynnej Henny Porten.

Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

X. złożył się ze znajomymi o rb. 10 że wypije kwartę spirytusu. I rzeczywiście wypił, jednak po kilku godzinach w strasznych męczarniach zakończył życie, a przybyli natychmiast po zawiadaniu dr. Okuszkto zastał już tylko zwłoki ofiary bezsensownego zakładu.

Jednocześnie mamy do zanotowania drugi fakt podobnego zakładu na szczęście jednak nie zakończony śmiercią lub nawet chorobą.

Mianowicie bywalcy jednej cukierni w śródmieściu byli świadkami „popisu”, jak uczeń jednej ze szkół średnich zjadł w krótkim czasie 40 (wyróżnienie czterdzieści!) ciastek, wygrawając w ten sposób zakład kilkurowbłowy od niemądrych kolegów, którzy dowodzili, że „bohater”, tyłu ciastek bez narażenia zdrowia na swank nie zje. Wypadek ten jest sam przez się smutny, tembardziej na warunki obecne, nadto tem smutniejszym, że uczestnik słodkiej libacji jest uczniem jednej z klas najwyższych i pretenduje do „świadectwa dojrzałości” składając jednocześnie dowody, jak i jego koleży, zupełnej niedojrzałości umysłu.

### Dzisiejsza „Panna Maliczowska”.

Dziś zatem we wtorek będziemy mogli porównać p. Lubicz-Sarnowską z poprzedniemi odtwórczyniami „Panny Maliczowskiej”, którą Częstochowa widziała już w kilku lepszych i gorszych kreacjach, jednak nigdy jaszsze w wykonaniu tak wybitnej artystki, jak nasz gość dzisiejszy.

Reszta biletów do nabycia w cukierni p. Wł. Jackowskiego.

### Ofiara.

Stosownie do przyrzeczenia dane go z okazji dziesięciolecia swej firmy właściciel składu aptecznego w Starym Rynku nr. 21 p. A. Hoffman złożył w administracji naszego pisma znów rb. 4 do równego podziału więc rb. 2 R. O. m. Częstochawy i rb. 2 na Samopomocorb. 2

### Ugi pocztowe.

Od dnia 1 b. m. pozwolono na przesyłanie przekazów pieniężnych między okupacją niemiecką i Niemcami a okupacją austriacką przez wszystkie kantory pocztowe. Suma przekroczyć nie może 800 marek lub 1900 koron. Opłata wynosi 10 halerzy, a od każdego 40 koron 20 halerzy. Adresy mają być napisane w języku niemieckim. Dopiski są niedozwolone.

### Pieniądze do odebrania.

W biurze policji Komisariatu I jest do odebrania za udowodnieniem pewna kwóta pieniędzy znaleziona wczoraj na Nowym Rynku.

### „Proszki mydlane”.

Różni wynalazcy mydeł i proszków do prania zwracają się do Urzędu zdrowia publicznego o wydanie

im pozwolił na sprzedaż wynalezionych surowców. Przeprowadzone badania i analizy ujawniły, że surrogaty takie posiadają zaledwie 30 procent materiałów chemicznych, resztę zaś stanowi mielony piasek, za który wyalazcy każą sobie płacić po rublu i drożej.

### Kradzieże pieniędzy.

W tych dniach na Nowym Rynku skradziono siostrze miłośniczce niemieckiego Czerwonego Krzyża mk. 42 i żołnierzowi armii niemieckiej mk. 5 oraz różne dokumenty osobiste.

## Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Oprócz piekarni uprzywilejowanych, w których wypieka się chleb z mąki, zakupionej w Deputacji Żywnościowej, Częstochowa posiada inną kategorię piekarni, założonych podczas wojny, przez szereg spekulatorów — nięfachowców. Wypiekami chleba zajęli się furmani, obwarzankarze, krawcy, handlarze jaj, przekupnie, melamedzi, robotnicy, factorzy, fabrykanci mac itd. Są tacy, którzy przechodzili z miasta do miasta, pobierając wsparcia, a wreszcie w Częstochowie zrobili dobry interes na pieczeniu chleba.

Wobec powyższego, czyż należy się dziwić, że na Rynku stoły uginają się pod ciężarem chleba? Inna rzecz, iż cena tego chleba dochodzi do 30 kop za funt i nie każdy może sobie na kupno pozwolić. A sprzedaż i rozsyłanie tego chleba? Widzimy, jak roznoszony jest po różnych zaułkach w koszach, workach, miedniach, fartuchach i t. p. Uruga to wszelkiemu pojęciu o higienie. Ale pomijając już względy higieny, czyż możliwe, aby za wyżytek, uprawiany przy sprzedaży chleba, kierowane były zarzuty pod adresem fachu piekarzy? Jest nas piekarzy cechowych około 30, pracowni nasze, nieraz kosztownie urządzone, stoją bezczynnie, a zapobiedz tym niezdrowym stosunkom nie możemy.

Gdybyśmy mieli możliwość wypiekania chleba z mąki, udzielanej przez Dep. Żywn., nigdy nie dopuścilibyśmy do tego, co się teraz dzieje. Każdy mógłby kupić pieczywo, gdzieby mu się podobało i nie byłby narażony na wycekiwanie.

Racz przyjąć i t. d.

Zgromadzenie majstrów piekarskich w Częstochowie.

Częstochowa, 9 | 9 - 1916.

## Rozmaitości.

### Skuteczne obwieszczenie.

W Mannheim, z powodu cen maksymalnych na owoce zaprzestano dowozu na targ. Wobec tego władza policyjna ogłosiła: „Jeśli w przeciągu trzech dni nie ukażą się na targu owoce po cenach maksymalnych, zostaną natychmiast wysłani do zbierania owoców pospolitacy, którzy wywłaszczą owoce po cenie oznaczonej. Ale koszt utrzymania pospolitaków poniosą właściciele owoców“.

Wskutek powyższego obwieszczenia zwieziono zaraz na targ dużo owoców.

### Sprzedajność.

Berliński „Lokal Anzeiger“ donosi: „Właściciel magazynu szmuklerskiego w Moguncji, który przedtem żył skromnie, ale obecnie, podczas wojny, podniósł swój dochód roczny do 800 tys. marek, został aresztowany.

Powodem była stwierdzona sprzedajność przy dostawach drzewa: łapówki dochodziły w niektórych wypadkach do 50.000 marek. Sprawa, do której zamieszane są jeszcze inne osoby, zatacza szersze kręgi. U pewnego znanego kupca win w Moguncji dokonano rewizji domowej.“

## Zapisujcie się na członków Polskiej Macierzy Szkolnej!

### Humor i Satyra.

#### Omnia mea...

Literat zatrzymuje się przed sklepem z przyborami podróżnymi i ogląda wystawę.

Kupiec stojący na progu zapytuje go: Może pan sobie kupić kuferek?

Literat: A na co kuferek?  
Kupiec: Żeby zapakować bieliznę i ubranie.

Literat: Zapakować bieliznę i ubranie? To pan chcesz żebym goły chodził?

## Letni rozkład pociągów.

od dnia 1 maja 1916.

### Z Częstochowy odchodzą

pociągi w godzinach następujących:

Do Herbów: 5.43 rano, 11.58 w południe, 4.08 po poł., 7.53 wiecz.

Do Kielc: 10.15 wiecz., 5.14 rano, 1.00 po południu.

Do Sosnowca: 7.06 rano, 10.44 rano, 11.55 w południe (pośpieszny), 5.21 po południu, 9.51 wieczorem, 4.17 rano (pośpieszny).

Do Warszawy: 9.28 rano, 12.47 w południe (pośpieszny), 2.12 po poł., 5.12 po południu, 9.08 wiecz., 1.03 w nocy (pośpieszny).

### Do Częstochowy przychodzą

Z Herbów: 7.42 rano, 10.45 rano, 12.35 w poł., 6.01 wiecz. 10.00 wiecz.  
Z Kielc: 10.30 rano, 4.29 po poł., 11.34 w nocy.

Z Sosnowca: 9.18 rano, 12.37 w poł (pośp.), 2.04 po poł., 5.02 po poł., 8.58 wiecz., 1.02 w nocy (pośp.)

Z Warszawy: 6.58 rano, 10.34 rano, 11.48 rano (pośp.), 5.11 po poł., 9.41 wiecz., 4.10 rano (pośp.)

## Stanisław RUMSZEWICZ

wychowawiec uniwersytetu charkowskiego,

### ADWOKAT

w Częstochowie ul. Piątkowa № 4 (pierwsze piętro nad b. biurom adresowem) Przyjmuje od 2—3 po poł.

## Instytut Muzyczny

## F. Witeszczyński

ul. Panny Maryi № 39.

przyjmuje interesantów od 5 do 6 po południu lub w mieszkaniu ul. Panny Maryi № 38 pierwsze piętro od 12 — 3-ciej.

Mieszkanie 4 pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia za 130 rb. Tamże może być ogród wozownia garaż na paszę i szopa. Wiadomość Nowa 46 między 4 a 5 godzin. 692—

Nauczycielka ze świadectwem z 8-ciu 7-miu klas lub kursów pedagogicznych potrzebna na wyjazd. Wiadomość Szkolna № 1 m. 4 pracownia gorsetów od 3 i pół do 4 i pół po południu. 691—

## Sądowa Licytacja

We wtorek dnia 12-go Września 1916 r. za gotówkę będą licytowane o godzinie 10 rano przy ulicy Teatralnej № 7b w podwórzu 700 sztuk desek do wykładania podłóg, o godzinie 11 rano w Restauracji „Apollo“ ulicy Panny Maryi № 12, 1 kasa do pieniędzy różne meble i 1 maszyna szewska do zycia. Po południu o godzinie 4 przy ulicy św. Barbary 23 w podwórzu licytowany będzie omnibus

Gawlik  
Komisarz Sądowy

## LEKARZ-DENTYSTA

## Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.  
przyjmuje codziennie  
od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

## Szkola rzemiosł

dla kobiet

## Stanisławy Ligęzówny

w Częstochowie, Teatralna 28.

Krój, szyje ręczne i maszynowe, haft biały, kolorowy i artystyczny, cerowanie swyżajny, deseniowe, roboty klocekowe tiulowe, sztydelkowe, krzyżowe, na drutach, na siatce gobelin, aplikacje, prot lace, wyrobę z rafii, guzikarstwo. Słójki drobny, włókienny, papierowy, sznurkowy, słomiany, drewniany, gliniany, wyrzynanie, wypalanie, rysunki praktyczne, kopjowanie ze wzorów, kompozycje własne w zastosowaniu do wszelkich robót. Kwiaty. Malowane na szkle, drzewie, skórze i materiałach. — Szycotkarstwo.  
Zapisy przyjmuje codziennie od 9 r. do 7 w.

## Doktor PAWEŁ BRONIAŃOWSKI

w Częstochowie przeprowadził się na ulicę Panny Maryi Nr. 21 obok Teatru Paryskiego.

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 po poł. Panie od 12—1 po poł.

## DENTYSTA

## Michał Rozenowicz

powrócił

i rozpoczął przyjęcia  
ul. Panny Maryi № 35.

## Od Administracji.

Uprzejmie prosimy Szanownych Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie prenumeraty gdyż zalegającym zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę „Gońca Częstochowskiego“.

3,000 rubli potrzeba na 1-letni numer hipoteki. Oferty sub 5,000 w Gońcu. 678—

Ryby żywe, Śledzie wędzone, Mięso jarkskie, Masło, Marynaty i t. p. poleca St. Szczawiński ul. Panny Maryi № 25. 681—

Wzwartek dnia 7 b. m. zgubiono parasolkę damską „Changent“. Zaskłany znalazła seches zwrócić za wynagrodzeniem do Administracji Gońca Częstochowskiego. —  
Kupię „Perkun“ 3 HP. — 5 HP. Oferty w Gońcu sub „P“. 682—

Mydło szare z wysokim procentem tuczcu, do prania i smarowania maszyn i wozów. Hotel Krakowski. 683—

Wyzedł z domu w lipcu chłopiec 9-letni Wincenty blondyn i dotychczas nie wrócił, ktośkolwiek wiedział o zaginionym raczy dać znać ojcu Janowi Jagodzińskiemu Wielki — Bugaj. 687—

Znalezione paltocek dziecięcy w ulicy Panny Maryi odebrać można za udowodnieniem i zwrotem kosztu ogłoszenia w Gońcu